

<https://doi.org/10.12797/RM.01.2017.01.01>

SŁOWO WPROWADZAJĄCE W PROBLEMATYKĘ CZASOPISMA „RELACJE MIĘDZYKULTUROWE”

Instytut Studiów Międzykulturowych (ISM) Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego uruchomił w 2014 roku studia pierwszego oraz drugiego stopnia na unikatowym w skali naszego kraju kierunku: relacje międzykulturowe¹. Naukowcy oraz dydaktycy zatrudnieni w Instytucie, na co dzień zajmujący się problematyką szeroko ujmowanej kultury, m.in. jej związków z innymi obszarami życia jednostkowego oraz wspólnotowego, różnic kulturowych, wzorów relacji danej kultury z kulturami obcymi, interpretacji fenomenów społecznych, politycznych, religijnych, z perspektywy kultury bądź kultur, dostrzegali w literaturze kulturoznawczej coraz bardziej doskwierający deficyt. Spowodowany był on – i jest nadal – relatywnie niewielką uwagą kierowaną na ważny obszar ludzkiej aktywności – kontakty interpersonalne oraz intergrupowe, przekraczające granice kultur, do których przynależą komunikujące się strony. Usunięcie tego braku nie nastąpi od razu. Z pewnością upłynie kilka lat, nim powstaną pierwsze polskie podręczniki, opracowania, monografie czy prace zbiorowe poświęcone tytułowemu fenomenowi. Próbą zmniejszenia tej luki jest powołanie czasopisma naukowego pod znamienym tytułem: „Relacje Międzykulturowe”, o którym wspomnimy jeszcze w dalszej części tekstu.

Pogłębiany namysł oraz szczegółowe badania nad relacjami międzykulturowymi wynikają ponadto z konieczności zrozumienia mechanizmów, jakim podlegają podczas aktów komunikacyjnych jednostki i grupy

¹ Także w skali międzynarodowej relacje międzykulturowe jako przedmiot studiów należą do stosunkowo nowej problematyki w ramach studiów nad kulturą (*cultural studies*).

o odmiennych doświadczeniach, stanowiących bagaż kulturowy o dużej sile oddziaływania. W dobie narastających ruchów migracyjnych o zróżnicowanych w globalnej skali przyczynach obserwujemy w Europie pierwszej dekady XXI wieku dominujący nurt migracji uchodźczej. Nasz kontynent stał się destynacją, schronieniem, symbolem bezpieczeństwa dla osób pochodzących z obszarów nękanych zbrojnymi konfliktami o podłożu polityczno-ekonomicznym i/lub etniczno-religijnym².

Przykłady relacji międzykulturowych w wymiarze międzynarodowym, zachodzących między reprezentantami różnych narodów, języków czy tradycji, zauważamy najprędzej. Jednak także w wymiarze krajowym wyczułoby oko badacza, ale też spostrzegawczego amatora, dostrzeże odmienności kulturowe cechujące różne grupy, klasy czy warstwy społeczne tworzące polskie społeczeństwo. Ludzie młodzi mają kulturę nietożsamą z kulturą tworzoną i praktykowaną przez osoby starsze, podobnie jak mieszkańcy małych miejscowości przez doświadczenie i praktykę społeczną wypracowują wzory kultury specyficzne tylko dla nich, odmienne od obserwowanych w dużych miastach. Innym rytmem żyje Warszawa, innym Kraków, Wrocław czy Białystok, innym zaś Stróża, Lutowiska, Mielenko czy Udanin.

Różnice kulturowe wynikać mogą także z uwarunkowań gospodarczych, sprzyjających bądź niesprzyjających awansowi społeczno-ekonomicznemu członków społeczeństwa. W regionach o niskim potencjale przedsiębiorczym, ze słabym kapitałem ludzkim i/lub finansowym, funkcjonuje odmienny wzór kulturowy niż tam, gdzie potencjał ten jest silny, a kapitał – dobrze zarządzany. Będąca pochodną tych uwarunkowań jakość życia mieszkańców wpływa na wspólnotowe i jednostkowe wzory zachowań dotyczące między innymi szeroko rozumianej konsumpcji, skłonności do inwestowania lub jej braku, form spędzania wolnego czasu, poziomu i jakości wykształcenia, stopnia partycypacji w życiu politycznym, sposobu mieszkania etc. Innymi słowy, stopa życiowa jednostek i grup wpływa na ich kulturę. Należy jednak podkreślić, że oddziaływanie to jest zwrotne – kultura promuje pewne wzory zachowań, które wydają się najbardziej adekwatne do okoliczności, efektywne i pożądane przez zbiorowość czy wspólnotę.

Mnogość obszarów i płaszczyzn badawczo-analitycznych relacji międzykulturowych dostarcza zatem naukowcom zajmującym się studiami nad

² Przykładem tego jest obszar Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej, kolebka tak zwanej Arabskiej Wiosny, a raczej należałoby użyć określenia „arabskiej rewolucji”, która po 2010 roku objęła kraje takie, jak Irak, Libia, Syria, Egipt, Maroko, Algieria czy Tunezja.

szeroko rozumianą kulturą bogatego materiału, pomocnego dla zrozumienia istoty jednostkowego i wspólnotowego bytu.

Czasopismo „Relacje Międzykulturowe” zostało pomyślane jako forum wypowiedzi dla polskich i zagranicznych kulturoznawców, stąd jego dwujęzyczna formuła. Zgodnie z nią naprzemiennie ukazywać się będą numery złożone raz z tekstów polskojęzycznych, raz z tekstów w języku angielskim, co pozwoli na poszerzenie grona czytelników także o środowisko zagraniczne. Wydaje się to o tyle ważne, że ze względu na barierę językową polska myśl naukowa rzadko jest obecna na scenie międzynarodowej, ze szkodą dla obu stron, bo jest z pewnością atrakcyjna przez swoją – kulturową właśnie – specyfikę, zresztą podobnie jak inne perspektywy i szkoły badawcze wywodzące się z krajów niedominujących ekonomicznie czy politycznie na arenie europejskiej i/lub globalnej³. Argument o ścisłym związku kondycji nauki i jej finansowego wsparcia jest przekonujący. Podobnie zresztą argument o odwrotnej korelacji, gdzie silna nauka przyciąga finanse. Tym bardziej więc powinniśmy się starać o umiejscowienie polskiej myśli kulturoznawczej bliżej centrum, nie zaś na peryferiach cywilizacji wyrosłej na podwalinach europejskiego dziedzictwa.

Monika Banaś, Franciszek Czech

³ Warto w tym miejscu podać choć jeden z licznych przykładów spóźnionego odkrywania dokonań naukowców nienależących do anglojęzycznego środowiska: Jean Piaget, szwajcarski psycholog, którego przełomowe prace powstałe w latach 30. XX wieku zostały przybliżone międzynarodowemu czytelnikowi dopiero 30 lat później, kiedy przetłumaczono je na język angielski.